

Mgr Wojciech Przychodzeń

Centrum Badawcze Transformacji, Integracji i Globalizacji (TIGER)

Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. L. Koźmińskiego w Warszawie

Zróżnicowanie dochodów a wzrost w gospodarkach posocjalistycznych

RELACJE POMIĘDZY DYSTRYBUCJĄ DOCHODÓW A WZROSTEM GOSPODARCZYM

Właściwa relacja pomiędzy poziomem dyspersji dochodów a wzrostem gospodarczym stała się przedmiotem pogłębionych analiz ekonomicznych dopiero na początku lat 90-ych XX wieku. Istnieje bardzo wiele opracowań poruszających te kwestie. Większość z nich stwierdza występowanie negatywnych związków pomiędzy poziomem nierówności a wzrostem gospodarczym [Alesina, Rodrik, 1994]; [Alesina, Perotti, 1996]; [Benabou, 1996]; [Forbes, 2000]; [Helman, 2004]. Nieco mniej powszechna jest teza o występowaniu relacji przeciwnej [Li, Zou, 1998]. Niektóre opracowania uzależniają jej kierunek od poziomu rozwoju, na którym znajduje się dany kraj [Barro, 2000, s. 31-32].

Kanałów, za pośrednictwem których nierówności mogą oddziaływać na zagregowane tempo wzrostu, jest co najmniej kilka. Do najważniejszych zaliczyć należy te związane z niedoskonałością rynków kapitałowych, brakiem rynków komplementarnych, właściwościami systemów politycznych oraz szeroko rozumianym kapitałem społecznym.

Niedoskonałość rynków kapitałowych powoduje, że część osób posiadających efektywne ekonomicznie wzorce działalności gospodarczej nie urzeczywistni ich ze względu na niedostateczne zasoby kapitałowe i brak dostępności kredytów, potęgowany awersją do nadmiernego ryzyka ze strony instytucji finansowych. Szczególnie w początkowej fazie rozwoju rynku kapitałowego, kiedy występuje przejściowy deficyt jego zaawansowanych instrumentów, powyższa sytuacja może przyczynić się do spowolnienia tempa wzrostu. Z drugiej jednak strony to właśnie podmioty najlepiej uposażone kapitałowo są w stanie mobilizować i inwestować kapitał w sposób najbardziej efektywny, w skali, która spowoduje ostateczne polepszenie warunków funkcjonowania i siły przetargowej również mniejszych podmiotów. Ten pozytywny efekt będzie potęgowany zwłaszcza w tych miejscach, w których występują obok siebie odpowiednio rozwinięte rynki komplementarne.

Decyzje polityczne podejmowane przez rządzących są wypadkową ścierania się wielu sformalizowanych i niesformalizowanych grup interesu. Powoduje to wystąpienie sytuacji, w której głosujący, znajdujący się w przedziale dochodo-

wym poniżej średniej, opowiada się za partią gwarantującą większą skalę redystrybucji dochodów. Zwiększona redystrybucja, której towarzyszy przesuwanie części dochodów od grup o większej skłonności do oszczędzania do grup o niższej skłonności do oszczędzania, osłabia siłę podmiotów lepiej uposażonych kapitałowo, a tym samym może przyczyniać się do spowolnienia tempa wzrostu. Ten negatywny efekt jest w praktyce wyrównywany większym wpływem politycznym podmiotów silniejszych ekonomicznie oraz stwierdzonym brakiem pozytywnej korelacji pomiędzy nierównościami a zmianami stopnia opodatkowania dochodów [Perotti, 1996]. Końcowy wynik redystrybucji jest raczej wypadkową ścierania się interesów wielu grup aniżeli realizacją celów tylko jednej z nich.

Pewne szczególne cechy danego społeczeństwa (kulturowe, etniczne) mogą powodować, że nadmierne różnice dochodowe zepchną na margines najgorzej uposażonych jego członków. Część z nich z różnych względów nie będzie w stanie zaakceptować takiej sytuacji, popadając w patologie. Nie będą zatem pożytkować swego czasu w sposób efektywny, tym samym obniżając tempo wzrostu. W praktyce gospodarczej istnieje jednak wiele organizacji rządowych i pozarządowych, które pomagają w wyjściu z sytuacji osobom znajdującym się na marginesie społecznym. Jeśli powyższe instytucje nie są w stanie z różnych przyczyn pełnić właściwie swoich funkcji, pozostaje miejsce na indywidualne kształtowanie przez jednostkę swojego kapitału intelektualnego¹ (w zakresie zasobów danych jednostce w wyniku jej aktywnego udziału) jako formy ochrony przed marginalizacją. Skuteczność powyższych działań zależy od stopnia dojrzałości jednostki oraz umiejętności wykorzystywania nadarzających się szans.

Zależność pomiędzy nierównościami dochodowymi a wzrostem gospodarczym wydaje się nieostra. Dotychczasowe badania nie były w stanie w sposób jednoznaczny opisać interesującej nas relacji, częstokroć prowadząc do skrajnie odmiennych wniosków i rekomendacji. Ponadto poszczególne teoretyczne kanały oddziaływania nierówności na wzrost wskazują na możliwość przeciwnego ich wpływu na jego tempo. Uzasadniona więc wydaje się teza, że każde nowe badanie w tej dziedzinie może wnieść nieco inne spojrzenie na istotę problematyki, a ich dalsze prowadzenie jest pożądane.

¹ Rozumianego jako ogół zasobów niematerialnych nadanych jednostce bez jej aktywnego udziału i nabywanych w sposób ustawiczny (poprzez uczenie się i praktyczne zastosowanie jego efektów) oraz umiejętność ich właściwego wykorzystania dla szeroko rozumianego dobra jednostki.

CHARAKTERYSTYKA EWOLUCJI NIERÓWNOŚCI DOCHODOWYCH W POLSCE
NA TLE INNYCH GOSPODAREK POSOCJALISTYCZNYCH

Transformacja systemowa wiąże się nieodzownie ze zmianami redystrybucyjnymi. Obejmują one obok strumienia dochodów również majątek trwały. W związku z zachodzącym procesem prywatyzacji daleko większy zakres przyjmują fluktuacje w podziale zasobów. Należy jednak pamiętać, że malejący z roku na rok udział przedsiębiorstw państwowych w tworzeniu PKB powoduje, iż kierunek i natężenie zmian mogą być mniej zauważalne społecznie. Dlatego społeczeństwa gospodarek posocjalistycznych przywiązują szczególne znaczenie do nierówności w podziale strumieni dochodowych, a co za tym idzie reakcja dostosowawcza do ich ewentualnych zmian po stronie produktywności może być szybsza niż w gospodarkach rozwiniętych (pomimo występującego opóźnienia czasowego).

Istotnym czynnikiem powiększającym nierówności w redystrybucji strumieni dochodów w okresie transformacji jest przesunięcie znaczącej części siły roboczej z sektora państwowego do prywatnego, charakteryzującego się większym zróżnicowaniem płac oraz większym przeciętnym uzyskiwanym dochodem. Zachodząca zmiana systemowa prowadzi również do wzmocnienia relacji pomiędzy wcześniejszymi inwestycjami w kapitał ludzki a jego obecnym wynagradzaniem. W ramach gospodarki centralnie planowanej zróżnicowanie kapitału ludzkiego było zdecydowanie większe niż zróżnicowanie płac. Urynkowienie cen stopniowo podnosiło wartość kapitału ludzkiego, a tym samym wzmagало nierówności dochodowe [Kołodko, 1999, s. 200-201].

W miarę postępującego procesu transformacji systemowej coraz większe znaczenie w gospodarce odgrywa rozwijający się rynek kapitałowy. Powoduje to spadek udziału płac w całkowitych dochodach ludności oraz wzrost udziału dochodów od kapitału, czyli zysków ze zbywania posiadanych papierów wartościowych, dywidend, odsetek, realizacji udziałów, czynszów. Ten proces również nie pozostaje obojętny na ostateczny kształt redystrybucji strumieni (choć w dużej części bazuje na posiadanych/uzyskanych przez jednostkę zasobach majątkowych), w znaczącym stopniu wpływając na wzrost nierówności.

Przeprowadzona analiza obejmuje jedynie 10 najbardziej zaawansowanych w przekształceniach gospodarek posocjalistycznej transformacji – nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej (UE). Zakres przestrzenny analizy podyktowany został dostępnością odpowiednio długich i wiarygodnych szeregów czasowych danych.

W naukach ekonomicznych istnieje wiele różnych mierników charakteryzujących nierówności dochodowe, przy czym podkreślić należy, że każdy z nich jest daleki od doskonałości. Jednym z najbardziej rozpowszechnionych jest

współczynnik Giniego², którego wartość waha się w granicach od 0 do 1. Im większa jest jego wartość, tym większe są nierówności w podziale dochodów. Jeśli przyjmuje wartość 0,35, wówczas średnia bezwzględna różnica pomiędzy dowolną parą dochodów w danej zbiorowości wynosi w przybliżeniu 70% przeciętnie uzyskiwanego dochodu.

Istnieje kilka sposobów obliczania współczynnika Giniego³, co może wiązać się z określonymi problemami porównawczymi, zwłaszcza w analizach prowadzonych na poziomie makroekonomicznym. Wydaje się, że jedną z najlepiej oddających rzeczywistość miar nierówności dochodowych jest współczynnik Giniego wyznaczony dla przychodów rozporządzalnych netto gospodarstw domowych *per capita*, którego zmiany pomiędzy rokiem 1989 a 2005 w wybranych gospodarkach posocjalistycznych (10 nowych członków Unii Europejskiej) przedstawione zostały w tabeli 1.

Tabela 1. Zmiany wskaźnika nierówności dochodów rozporządzalnych netto gospodarstw domowych (*per capita*) w wybranych krajach posocjalistycznych pomiędzy rokiem 1989 a 2005

Kraj	1989	2005	Przyrost
Czechy	0,198	0,258	30,3%
Węgry	0,225	0,279	24,1%
Polska	0,275	0,366	32,9%
Słowacja	0,183	0,260	42,1%
Słowenia	0,235	0,243 ¹⁾	3,4%
Estonia	0,280	0,361	28,9%
Łotwa	0,260	0,391 ²⁾	50,4%
Litwa	0,263	0,309 ²⁾	17,5%
Bułgaria	0,233	0,338	45,1%
Rumunia	0,237	0,361	52,0%

¹⁾ 2003; ²⁾ 2004

Źródło: [TransMONEE..., 2007]; [UN/WIDER...].

Podczas minionych 18 lat posocjalistycznej transformacji we wszystkich rozpatrywanych gospodarkach (z wyjątkiem Słowenii) nastąpiła znacząca zmiana strumienia dochodów i proporcji jego podziału. Przeciętny wzrost nierówności dochodowych wyniósł około 32,7%. Otrzymane wyniki wskazują również,

²⁾ Wartość współczynnika Giniego wyznacza się poprzez wytyczenie tzw. krzywej Lorenza, będącej dystrybuantą rozkładu dochodu w danej populacji i porównanie stopnia jej odbiegania od hipotetycznej krzywej dla społeczeństwa całkowicie egalitarnego.

³⁾ Najczęściej wyznaczany jest on dla zarobków (ewentualnie dochodów) brutto, rzadziej dla wydatków. Niektórzy ekonomiści postulują zastąpienie współczynnika Giniego miarą określającą udział tzw. klasy średniej w ogóle dochodów populacji. Więcej na ten temat zob.: [Esterly, 2001, s. 317-35].

w obrębie badanych krajów, na rosnący stopień dywergencji poziomu dyspersji⁴. Natężenie tempa zmian było odmienne w zależności od etapu procesu transformacji oraz specyfiki danej gospodarki. Fluktuacje wskaźnika nierówności dochodów rozporządzalnych netto gospodarstw domowych (*per capita*) w Polsce w latach 1983-2005 przedstawiono na rysunku 1.

Rysunek 1. Wskaźnik nierówności dochodów rozporządzalnych netto gospodarstw domowych (*per capita*) w Polsce w latach 1983-2005

Źródło: jak w tabeli 1.

Pogłębiona analiza przypadku Polski wydaje się być niezbędna. Wyciągnięte na jej podstawie wnioski i obserwacje mogą być podstawą do uogólnień dotyczących wszystkich rozpatrywanych państw.

W okresie poprzedzającym posocjalistyczną transformację nierówności dochodowe w Polsce znajdowały się na w miarę stabilnym poziomie, oscylując w okolicy 0,25. Był to poziom o około 0,06 mniejszy niż w rozwiniętych gospodarkach rynkowych, nie odbiegający znacząco od standardów obowiązujących w pro-socjalnie zorientowanych gospodarkach Finlandii, Szwecji, RFN, Holandii czy Norwegii [Kołodko, 1999, s. 192]. Gwałtowny wzrost nierówności nastąpił w 1989 roku, jednak w najbardziej newralgicznym okresie przemian (w latach 1989-92) współczynnik Giniego utrzymywał się na w miarę stałym

⁴ Wartości odchyłeń standardowych ilorazów wskaźnika GINI każdego z 10 krajów i średniego jego poziomu dla całej grupy krajów wyniosły około 13,3% w 1989 roku, 16,7% w 1997 i 18,3% w 2004 (bez Słowenii).

poziomie, przejściowo nawet obniżając się. Znaczący wzrost dyspersji dochodowej nastąpił w Polsce po 1992 roku, jednak nie musiał mieć negatywnego wpływu na tempo wzrostu gospodarczego.

Istnieje przynajmniej kilka czynników, które mogą wpływać na znaczącą neutralizację negatywnego wpływu zwiększania się nierówności dochodowych na tempo wzrostu gospodarczego w Polsce (a przez analogię również w najbardziej zaawansowanych w przekształceniach gospodarkach posocjalistycznej transformacji – nowych krajach członkowskich Unii Europejskiej) po 1989 roku. Do najważniejszych z nich zaliczyć należy przede wszystkim:

- przywiązywanie mniejszej niż w gospodarkach rozwiniętych wagi do wysokości dochodu rozporządzalnego ze względu na istnienie w okresie socjalizmu połączonego efektu inflacji cenowo-zasobowej (ang. *shortageflation*) [Kołodko, McMahon, 1987, s. 176-197]. Występowanie niedoborów rynkowych powodowało, że części dochodu nie można było wydać (tzw. wymuszone oszczędności). Prowadziło to do sytuacji, w ramach której szerokie masy społeczne przywiązywały większą wagę do likwidacji niedoborów niż do poziomu dyspersji dochodowej pomiędzy ich poszczególnymi warstwami;
- ugruntowanie w okresie poprzedzającym zmianę systemową przekonania, że realizacja idei państwa egalitarnego nie prowadzi w praktyce do sprawiedliwego podziału dóbr, uprzywilejowując wąskie elity partyjno-państwowej nomenklatury i pozostawiając jednocześnie znaczną część społeczeństwa samemu sobie;
- niedopuszczenie, poprzez stosowanie polityki redystrybucyjnej, do eskalacji nierówności dochodowych w latach 1989-92⁵. Oczywiście zmiany dyspersji dochodowej wewnątrz poszczególnych grup społecznych podlegały w badanym okresie znaczącym fluktuacjom, a struktura transferów była daleka od ideału z punktu widzenia ograniczania zasięgu ubóstwa. Jednak młoda, posocjalistyczna demokracja, szczególnie w początkowym okresie przemian (kiedy sukcesywna realizacja rozpoczętych przekształceń wymaga stałej obecności niezbędnej masy poparcia, czasu i poświęceń) jest bardzo wrażliwa na wszelkie wahania sytuacji społecznej i gospodarczej – z tego powodu dla sukcesu reform kluczowe jest by zróżnicowania dochodowe nie przekroczyły pewnej krytycznej granicy, której położenie nie jest znane *a priori* [Kołodko, 1999, s. 214]. Jeżeli granica powyższa nie zostanie przekroczona, a odroczone w czasie pozytywne efekty przekształceń w końcu dadzą o sobie znać, wówczas tolerancja nierówności dochodowych w społeczeństwie powinna być znacząco wyższa;

⁵ Również po roku 1992 skala wzrostu dysproporcji dochodowych w Polsce mieściła się w średniej dla najbardziej zaawansowanych gospodarek posocjalistycznych, pozostając zdecydowanie mniejszą niż w większości państw byłego ZSRR. Więcej na powyższy temat zob.: [Keane, Prasad, 2002].

- sukcesywne wypełnianie luki społeczno-politycznej (w zakresie wpływającym na nierówności dochodowe) powstałej w wyniku stopniowego wycofywania się państwa z realizacji funkcji socjalnych przez dynamicznie rozwijający się sektor organizacji non-profit. Charakteryzują się one szybszą reakcją dostosowawczą (ponad 70% z nich działa w Polsce na szczeblu lokalnym) do zmieniających się warunków rynkowych, organizując pomoc społeczną oraz proces aktywizacji zawodowej grup zagrożonych bezrobociem i marginalizacją (w postaci kursów doskonalenia/przekwalifikowania zawodowego) tam, gdzie są one najbardziej potrzebne. Dysponując różnorodnymi źródłami finansowania mogą sprawnie pomnażać każdą otrzymaną ze środków publicznych kwotę pieniężną. Ograniczając zaplecze lokalowe do niezbędnego minimum zmniejszają koszty operacyjne, jednocześnie przywiązując duże znaczenie do poprawy jakości prowadzonych działań;
- zwiększające się w miarę postępującej integracji europejskiej możliwości efektywnego wykorzystania posiadanego przez obywateli indywidualnego kapitału intelektualnego (stopniowe otwieranie rynków pracy starych krajów członkowskich UE na napływ siły roboczej z państw nowoprzyjętych przy jednoczesnym uelastycznieniu regulacji prawnych w tym zakresie oraz znaczne transfery środków finansowych w ramach polityki spójności ułatwiające podjęcie działalności gospodarczej osobom przedsiębiorczym). Jednocześnie w dobie swobodnego przepływu czynnika pracy i kapitału następuje spadek szeroko pojętej nierówności szans (ang. *inequality of opportunity*). Chodzi tu o dostęp do zasobów elementarnych, instytucji państwa demokratycznego, efektywnej realizacji posiadanych praw własności itp. Osoby niezadowolone z dotychczasowych warunków bytu (np. zatrudnienia) mają większą szansę na ich pozytywną zmianę. Proces ten ma pozytywny wpływ na produktywność, a tym samym uzyskiwane tempo wzrostu [Ferreira, 2006];
- duże znaczenie, w warunkach wysokiego przeciętnego poziomu bezrobocia, faktu samego posiadania pracy jako bodźca do wydajnego jej świadczenia oraz malejący wpływ ekonomicznego wymiaru egzystencji jako czynnika kształtującego poziom ogólnego zadowolenia z życia.

Przeprowadzone w Polsce badania ankietowe dotyczące stosunku do nierówności dochodowych, opinii o rynku pracy i bezpieczeństwie zatrudnienia, kondycji materialnej rodzin oraz poziomu satysfakcji życiowej potwierdzają malejący wpływ wzrostu dyspersji dochodowej na wydajność pracy. Poniżej przedstawione zostały najważniejsze wyniki badań w tym zakresie:

- wzrost udziału liczby gospodarstw domowych oceniających swoją sytuację jako „dobrą lub bardzo dobrą” w latach 1990-2007 (pomimo równoległego wzrostu nierówności dochodowych o około 32,7% w okresie 1989-2005) od wskaźników jednocyfrowych do 33%. Liczba osób niezadowolonych z po-

ziomu życia (oceny „złe i bardzo złe”) w 2007 roku była znacznie mniejsza, wynosząc około 19% [*Polacy o kondycji...*, 2007];

- panujące w społeczeństwie przekonanie (wyznawane w 2003 roku przez 81% ankietowanych [*Stosunek do nierówności...*, 2003]), że trzeba wysoko wynagradzać za dobrą pracę i działania zmierzające do rozwoju gospodarki. Należy przy tym pamiętać, iż egalitarne nastawienie do różnicowań w sferze materialnego poziomu życia nadal zdecydowanie przeważa we wszystkich grupach społeczno-zawodowych i demograficznych. Jednak jego natężenie jest najwyższe w grupie wiekowej powyżej 65 lat oraz na wsi i w miastach do 20 tys. ludności (czyli głównie wśród osób biernych zawodowo lub pracujących na własny rachunek, gdzie ewentualne zmniejszenie produktywności oznacza automatyczny spadek uzyskiwanych dochodów). Obok wyznawania postaw pasywnych i roszczeniowych o podłożu egalitarnym, wyraźnie widoczne są również efekty aktywnego przystosowania się wielu grup do nowych realiów. Większość osób z trudem osiagających sytuację materialną lepszą od przeciętnej z reguły unika manifestowania swojej zażyłości z powodu obawy przed negatywnymi reakcjami ze strony otoczenia. Demonstrowanie poglądów egalitarnych ma w związku z tym często charakter maskujący i czysto asekuracyjny;
- stopniowy wzrost poczucia bezpieczeństwa zatrudnienia (w 2006 roku 62% zatrudnionych nie przewidywało możliwości utraty dotychczas wykonywanej pracy [*Zmiany opinii o rynku...*, 2006]) powiązany ze spadkiem znaczenia związków zawodowych i innych instytucji reprezentujących zbiorowe interesy pracownicze (umocnieniem zadowolenia z przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej);
- wzrost odsetka ludzi szczęśliwych z poniżej 18% u schyłku 1988 roku do ponad 33% w grudniu 2006 oraz spadek odsetka osób określających się jako pechowcy z ponad 16% do około 13%. O ogólnym poziomie satysfakcji życiowej decydują w Polsce trzy podstawowe czynniki: zadowolenie ze stanu zdrowia, zadowolenie z miejsca zamieszkania oraz zadowolenie ze związku małżeńskiego [*Poziom satysfakcji...*, 2007];
- ponad trzy czwarte (około 78%) osób aktywnych zawodowo w 2006 roku uważało, że wykonywane przez nich zadania są ważne i mają sens (wzrost w ciągu ostatnich ośmiu lat o 25%). Niemal tyle samo (76%) oceniało swoją pracę jako interesującą, trzy piąte zaś (61%) wykorzystywało w pełni w pracy zawodowej posiadane przez siebie kwalifikacje. Te pozytywne tendencje mają miejsce pomimo słabej oceny materialnych aspektów aktywności zawodowej: płac i świadczeń socjalnych oferowanych przez zakłady pracy. Tylko około 36% ankietowanych uważało, że wykonywana przez nich praca przynosi dobre zarobki (tyle samo osób było przeciwnego zdania), a jedynie niespełna co trzeci pracownik, że wiąże się ona z zadowalającymi świadcze-

- niami socjalnymi (przeciwego zdania było ponad 57% osób) [*Polacy o swojej...*, 2006];
- wzrost mobilności zawodowej (zwiększenie w latach 1998-2006 odsetka osób, które w ciągu ostatnich pięciu lat zmieniły zatrudnienie z 22 do 30%), której podstawową przyczyną było niezadowolenie z materialnych warunków zatrudnienia i możliwość ich polepszenia w wyniku zmiany miejsca pracy (w 36% przypadków) [*Polacy o swojej...*, 2006]. Nastąpiło również nasilenie wyjazdów do pracy w krajach UE (odsetek badanych mających w swojej najbliższej rodzinie osobę, która po 1 maja 2004 roku wyjechała do pracy w którymś z państw Wspólnoty wyniósł w październiku 2006 roku 31% i był ponad 2-krotnie większy niż w marcu 2005 roku) [*Praca Polaków...*, 2006];
 - wzrost zadowolenia z członkostwa w UE (w okresie 2004-2007 odsetek osób uważających, że wejście do Unii przyniesie Polsce więcej korzyści niż kosztów wzrósł z 40 do 64%, a zwolenników samej integracji odpowiednio z 75 do 86%). Do najbardziej pozytywnych jego skutków zaliczano w kwietniu 2007 (po 15-30% wskazań): otwarte granice, korzyści osiągane przez rolników, pracę za granicą oraz napływ unijnych pieniędzy. Polacy są również przekonani, że członkostwu w UE zawdzięczamy: wzmocnienie naszej pozycji w Europie (68% wskazań), poprawę stanu środowiska naturalnego (61%), poprawę naszego bezpieczeństwa międzynarodowego (58%), poprawę naszego stosunku do pracy (57%), malejące bezrobocie (56%) oraz pozytywny wpływ na stan naszej wiedzy i wykształcenia (51%) [*Ocena skutków...*, 2007].

WPLYW ZMIAN POZIOMU DYSPERSJI DOCHODOWEJ NA TEMPO WZROSTU
GOSPODARCZEGO W WYBRANYCH GOSPODARKACH POSOCJALISTYCZNEJ
TRANSFORMACJI W LATACH 1990-2006

Analiza wpływu przyrostu zróżnicowania dochodów na tempo osiąganego wzrostu gospodarczego odzwierciedla zakres społecznej tolerancji dla zmian poziomu nierówności dochodowych. Badaniami objęto najbardziej zaawansowane w przekształceniach gospodarki posocjalistycznej transformacji – nowe kraje członkowskie UE, przede wszystkim ze względu na jakość dostępnych danych, ich zakres czasowy oraz porównywalność.

Świadomość występowania opóźnień czasowych w ujawnianiu się związków pomiędzy dyspersją dochodów a wzrostem zadecydowała o ich badaniu nie tylko z opóźnieniem jednorocznym, ale również dwu- i trzyletnim. Uzyskane dla Polski i Rumunii wskaźniki korelacji (tylko dla tych krajów dysponowano kompletnymi szeregami czasowymi danych) były najwyższe (dla Rumunii również statystycznie istotne) dla opóźnienia jednorocznego.

Zmiany poziomu dyspersji dochodów w latach 1989-2005 wyjaśniają jedynie niecałe 3% osiągniętego w latach 1990-2006 w całej badanej grupie krajów średniorocznego tempa wzrostu⁶ (współczynnik $R^2=0,0259$). Wyniki analizy regresji zostały przedstawione na rysunku 2.

Rysunek 2. Zależności pomiędzy zmianami dyspersji dochodów a tempem wzrostu PKB w wybranych gospodarkach posocjalistycznej transformacji w latach 1990-2006

Źródło: opracowanie własne na podstawie [*TransMONEE...*, 2007[]; [*World...*, 2007].

Pomimo, że zależność powyższa nie jest statystycznie istotna, pozwala ona na wyciągnięcie interesujących wniosków:

- nierówności dochodowe nie są podstawowym czynnikiem warunkującym tempo wzrostu gospodarczego w badanej grupie krajów;
- niedopuszczenie do wzrostu dyspersji dochodowej (wzrost nierówności zamykający się w przedziale do 10% w stosunku do początku okresu transformacji) nie powinno mieć znaczącego wpływu na osiągnięte tempo wzrostu;
- zbyt mały wzrost nierówności dochodowych (jeżeli takowy został zapoczątkowany wraz z rozpoczęciem prorynkowych reform) może nie motywować w wystarczającym stopniu jednostek najbardziej efektywnych do właściwego wykorzystania swojego potencjału, a tym samym mieć negatywny (choć statystycznie nieistotny) wpływ na wzrost;
- tolerancja dla wzrostu nierówności w krajach Europy Środkowo-Wschodniej wydaje się znacząca. Jedynie bardzo duży wzrost nierówności w stosunku do

⁶ Poziom dyspersji dochodów został celowo opóźniony o jeden rok (dla wzrostu w okresie t przyjęto wskaźnik różnicowania dochodów w okresie $t-1$), ponieważ jego wpływ na wzrost jest odroczony w czasie.

okresu poprzedzającego posocjalistyczną transformację (przekraczający 40%, któremu towarzyszą dodatkowo negatywne tendencje w innych grupach podstawowych czynników warunkujących wzrost, tj. czynnikach instytucjonalnych, politycznych, ekonomicznych oraz skali powiązań danej gospodarki z gospodarką światową) może mieć negatywny wpływ na produktywność.

Większej wagi dla procesów rozwojowych w najbardziej zaawansowanych w reformach gospodarkach posocjalistycznych należy upatrywać w czynnikach powodujących osłabienie zasady malejącej użyteczności krańcowej we wzroście gospodarczym, tj. odpowiedniej instytucjonalnej obudowie rynku, odpowiedniej polityce gospodarczej i tym wymiarom kapitału społecznego (szczególnym cechem danych społeczeństw), które nie są bezpośrednio powiązane z płacowym wymiarem zatrudnienia. O malejącej randze materialnego wymiaru egzystencji świadczą również przeprowadzone w Polsce ankiety opinii publicznej dotyczące poziomu satysfakcji życiowej.

PODSUMOWANIE

Praca została poświęcona analizie wpływu zróżnicowania dochodowego na wzrost gospodarczy w państwach posocjalistycznej transformacji – nowych krajach członkowskich UE. Badaniami objęto lata 1990-2006. Dokonano w niej porównania przestrzennego poziomu dyspersji strumieni dochodów (ze szczególnym uwzględnieniem przypadku Polski). Uzyskane wyniki pozwalają na sformułowanie wniosku o jego znaczącym zwiększeniu oraz stopniowo rosnącej dywergencji w obrębie badanej grupy krajów.

Za jeden z celów pracy postawiono określenie współzależności pomiędzy nierównościami dochodowymi a wzrostem. Uzyskane wskaźniki korelacji (dla Polski i Rumunii) osiągały swoje ekstremum z opóźnieniem rocznym. Może to świadczyć o większej szybkości reakcji niż w gospodarkach rozwiniętych, a tym samym większym znaczeniu nierówności w podziale strumieni niż zasobów (majątku). Analiza regresji nie pozwala na pozytywne zweryfikowanie hipotezy o statystycznie istotnym wpływie przyrostu nierówności dochodowych na wzrost gospodarczy w badanej grupie krajów. Pozwala ona jednak na wyodrębnienie pewnych możliwych tendencji zależności pomiędzy przyrostem nierówności a wzrostem gospodarczym w badanych krajach, z zaznaczeniem konieczności prowadzenia dalszych dociekań. Konkluzje są następujące:

- niedopuszczenie do wzrostu dyspersji dochodowej w okresie przekształceń nie powinno mieć negatywnego wpływu na osiągane tempo wzrostu;
- zbyt mały wzrost nierówności dochodowych (jeżeli takowy został zapoczątkowany wraz z rozpoczęciem prorynkowych reform) może mieć negatywny (choć statystycznie nieistotny) wpływ na wzrost;
- wydaje się, że tolerancja społeczna dla wzrostu nierówności w badanej grupie krajów jest znacząca.

LITERATURA

- Alesina A., Perotti R., *Income Distribution, Political Instability and Investment*, "European Economic Review" 1996, Vol. 40, No. 6.
- Alesina A., Rodrik D., *Distributive Politics and Economic Growth*, "The Quarterly Journal of Economics" 1994, Vol. 109, No. 2.
- Barro R., *Inequality and Growth in a Panel of Countries*, "Journal of Economic Growth" 2000, Vol. 5, No. 1.
- Benabou R., *Inequality and Growth*, "NBER Macroeconomic Annual" 1996, Vol. 11.
- Deininger K., Squire L., *New Ways of Looking at Old Issues*, "Journal of Development Economics" 1998, Vol. 57.
- Esterly W., *The Middle Class Consensus and Economic Development*, "Journal of Economic Growth" 2001, Vol. 6, No. 4.
- Ferreira F., *Inequality and Economic Performance. A Brief Overview to Theories of Growth and Distribution*, The World Bank, Washington DC 1999.
- Ferreira F., *Inequality of Opportunity and Economic Development*, "World Bank Policy Research Working Paper" 2006, No. 3816.
- Forbes K., *A Reassessment of the Relationship Between Inequality and Growth*, "American Economic Review" 2000, Vol. 90, No. 4.
- Helpman E., *The Mystery of Economic Growth*, Harvard University Press, Cambridge MA 2004.
- Keane M., Prasad E., *Inequality, Transfers and Growth: New Evidence from the Economic Transition in Poland*, "IZA Discussion Paper", No. 448, Bonn 2002.
- Kołodko G. W., McMahon W., *Stagflation and Shortageflation: A Comparative Approach*, „Kyklos” 1987, Vol. 40, No. 2.
- Kołodko G. W., *Od szoku do terapii. Ekonomia i polityka transformacji*, Poltext, Warszawa 1999.
- Li H., Zou H., *Income Inequality is not Harmful for Growth*, "Review of Development Economics" 1998, Vol. 2, No. 3.
- Lucas R., *Lectures on Economic Growth*, Harvard University Press, Cambridge MA 2002.
- Lucifora C., *Wage Inequalities and Low Pay: The role of labour Market Institutions*, "FEEM Working Paper" 1999, No. 13.
- Ocena skutków przystąpienia Polski do Unii Europejskiej po trzech latach członkostwa. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 2007.
- Perotti R., *Growth, Income Distribution and Democracy: What the Data Say*, "Journal of Economic Growth" 1996, Vol. 1, No. 2.
- Polacy o kondycji materialnej swoich rodzin. Opinie z lat 1987-2007. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 2007.
- Polacy o swojej pracy. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 2006.
- Poziom satysfakcji życiowej Polaków w latach 1994-2006. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 2007.
- Praca Polaków w krajach Unii Europejskiej. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa 2006.
- Rosenstone S., Hansen J., *Mobilization, Participation and Democracy in America*, MacMillan Publishing Company, New York 1993.

Solow R., *A Contribution to the Theory of Economic Growth*, "Quarterly Journal of Economics" 1956, Vol. 70, No. 1.

Stosunek do nierówności dochodów. Komunikat z badań, CBOS, Warszawa 2003.

TransMONEE 2007 Database, UNICEF IRC, Florence.

UN/WIDER World Income Inequality Database (WIID), Helsinki.

World Economic Outlook 2007 Database, IMF, Washington.

Zmiany opinii o rynku pracy i bezpieczeństwie zatrudnienia. Komunikat z badań, CBOS, Warszawa 2006.

Streszczenie

Powyższe opracowanie porusza kwestie wzajemnych związków pomiędzy nierównościami dochodowymi a wzrostem gospodarczym w grupie 10 najbardziej zaawansowanych w przekształceniach gospodarek posocjalistycznej transformacji – nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej (UE). Przeprowadzona analiza regresji nie pozwala na pozytywne zweryfikowanie hipotezy o statystycznie istotnym wpływie przyrostu nierówności dochodowych na wzrost gospodarczy. Tolerancja społeczna dla wzrostu nierówności dochodowych w badanej grupie krajów jest znacząca (obywatele przywiązują coraz mniejsze znaczenie do finansowego wymiaru egzystencji). Jedynie bardzo duży wzrost nierówności w stosunku do okresu poprzedzającego posocjalistyczną transformację (przy jednoczesnym występowaniu negatywnych tendencji w innych, głównych grupach czynników wzrostu) może mieć negatywny wpływ na produktywność.

Income Inequality and Growth in Transition Economies

Summary

This paper analyzes the evolution of income inequality in 10 transition economies – the new European Union member countries. The evidence shows little overall relation between income inequality and rates of growth. Only considerable increase in income inequality in reference to the pre-transition level (connected with negative trends in other, major growth factors) tends to retard economic growth. Transition economies' citizens tend to lash little importance to level of incomes and concentrate themselves on other dimensions of existence.

